

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 23 sierpnia 2012 roku wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – Aresztu Śledczego kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych w związku ze złymi warunkami bytowymi w placówce pozwanego.

(pozew k. 2)

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Nadto pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń za okres do dnia 16 lipca 2009r.

(odpowiedź na pozew k. 27-32)

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Powód W. P. przebywał w Areszcie Śledczym w Ł. w okresach:

- od dnia 31 lipca 2007 roku do dnia 16 października 2007 roku,
- od dnia 16 maja 2008 roku do dnia 18 czerwca 2008 roku,
- od dnia 13 grudnia 2008 roku do dnia 27 grudnia 2008 roku,
- od dnia 18 czerwca 2009 roku do dnia 16 lipca 2009 roku,
- od dnia 9 września 2009 roku do dnia 13 września 2010 roku.

(okoliczności bezsporne)

W okresie od lipca 2007 roku do września 2010 roku Areszt Śledczy w Ł. był przeludniony, przy czym nie oznacza to, że powód przebywał w celach w których na osadzonego przypadało mniej niż 3m². O każdorazowej sytuacji wystąpienia przeludnienia był informowany sędzia penitencjarny.

(zeznania świadka T. M. k.287)

Areszt Śledczy w Ł. pozostaje pod stałą opieką sanepidu. Nieuprzedzone kontrole zdarzają się kilka – kilkanaście razy w roku. Po każdej kontroli sporządzane są protokoły, w których nie znajdują się wpisy o zagrzybieniu, czy o robactwie.

(okoliczności znane sądowi urzędowo)

Przesłony okienne (blendy) zostały zamontowane w oknach Aresztu Śledczego w Ł. zgodnie z zasadami sztuki budowlanej. Przesłony te zostały wykonane z płyty poliwęglanowej gr. 4 mm i zamontowane na nośnej konstrukcji stalowej do elewacji pawilonów. Przesłony te posiadają wymagane atesty i certyfikaty i mogą być wykorzystane do celów do jakich zostały użyte.

(okoliczność znana sądowi urzędowo; zeznania świadka W. B. k. 287-287v)

Przesłony okienne w celach mieszkalnych są zamontowane w stalowych ramach, z zachowaniem 30 cm odstępu w celu zapewnienia wymiany powietrza podczas wietrzenia cel (nawiew zimnego powietrza odbywa się spodnią, nieosłoniętą częścią, natomiast wywiew przestrzeniami bocznymi). W celach zamontowane jest oświetlenie jarzeniowe. W zależności od wielkości celi jest to jedna belka o mocy 2x40 wat plus dodatkowo w kąciku sanitarnym 25 wat lub w celi o większej powierzchni dwie belki o mocy 2x2x40 wat plus 25 wat w kąciku sanitarnym. Istnieje możliwość

używania dodatkowego oświetlenia do czytania. Przyjęcia lekarskie w Areszcie Śledczym w Ł. realizowane są zgodnie z porządkiem wewnętrznym jednostki. Odbywają się one na podstawie „książki zgłoszeń do lekarza” w danym oddziale mieszkalnym. W przypadku pilnych zachorowań pomoc medyczna udzielana jest bezzwłocznie. Poza godzinami pracy więziennej służby zdrowia pomoc świadczą pracownicy pogotowia ratunkowego.

(okoliczności znane Sądowi urzędowo; zeznania świadka W. B. k. 287-287v)

W Areszcie Śledczym w Ł. wszystkie cele mieszkalne wyposażone są w węzły sanitarne, w skład których wchodzi miska ustępowa, automat płuczący, umywalka z doprowadzeniem zimnej, bieżącej wody, co jest podyktowane infrastrukturą obiektów oraz możliwościami technicznymi urządzeń produkujących ciepłą wodę użytkową. W latach 2002 – 2007 przeprowadzono w jednostce generalny remont, który doprowadził do oddzielenia kąpoków sanitarnych od reszty celi. Kąpoki sanitarne w celach mieszkalnych osłonięte są konstrukcją stalową pokrytą płytą (...) do wysokości 210 centymetrów zapewniających w ten sposób swobodne oraz intymne korzystanie z sanitariatu. Nie jest możliwa całkowita zabudowa (do sufitu) ścian oddzielających sanitariaty, z uwagi na to, że w kąpoku znajduje się szyb wentylacyjny i całkowite zabudowanie spowodowałoby pozbawienie całej celi wentylacji.

W celi mieszkalnej z węzłem sanitarnym znajdują się: łóżko, stolik, szafka, taboret, wieszak, półka na przybory toaletowe, lustro. Ilość sprzętu kwaterunkowego dostosowywana jest do liczby osadzonych przebywających w danej celi mieszkalnej. Osadzeni mogą zgłaszać oddziałowemu potrzebę wstawienia dodatkowych sprzętów kwatermistrzowskich, które są wydawane na prośbę.

Kąpok sanitarny nie tworzy nowego pomieszczenia, ale zdarza się, że wyloty klatek wentylacyjnych zostają zakryte zabudową. Dla sprawnego działania tej wentylacji w drzwiach wycinane są otwory ułatwiające cyrkulację i wentylację powietrza po celi mieszkalnej.

(okoliczności znane Sądowi urzędowo, zeznania świadka W. B. k. 287-287v)

Pozwany realizował generalny remont wszystkich cel w latach 2002 – 2007. Zakres przeprowadzonych remontów był następujący: uzupełnienie ubytków w ścianach i pomalowanie, wydzielenie kąpoka sanitarnego z celi, wymiana armatury sanitarnej w kąpoku sanitarnym, wymiana instalacji wodno – kanalizacyjnej i elektrycznej, naprawa lub wymiana powierzchni podłogowych, naprawa lub wymiana na nowy sprzęt kwatermistrzowskiego. Po tym okresie rozpoczęto remonty ponownie, poczynając od cel najbardziej zdewastowanych przez osadzonych. Zgodnie z opracowanym harmonogramem jednocześnie odnawianych jest od kilku do kilkunastu cel. Od 2009 roku sukcesywnie wymienia się stolarkę okienną z drewnianej na plastikową, co roku – w zależności od środków finansowych – wymienianych jest od kilku do kilkunastu okien. Drewniana stolarka okienna w sposób odpowiedni spełnia swoją funkcję. Przeprowadzane są stałe konserwacje i naprawy doraźne polegające na wymianie potłuczonych szyb, uzupełnianiu okitowania, wymianie okuć ślusarskich oraz montażu zamknięć. Dodatkowo osadzeni mogą zgłaszać usterki codziennie oddziałowemu lub wychowawcy oraz podczas cotygodniowych wizyt kierownika działu kwatermistrzowskiego oraz dyrektorów. Po zgłoszeniu usterki jest ona niezwłocznie usuwana.

(okoliczności znane sądowi urzędowo)

Administracja Aresztu Śledczego w Ł. wydaje osadzonym środki higieny: przybory do golenia, mydło, krem, proszek do prania, szczoteczka i pastę do zębów, ponadto raz w miesiącu wydawano się mydło, proszek do prania, nożyki do golenia, papier toaletowy, środek do czyszczenia urządzeń sanitarnych, proszek do szorowania, płyn do mycia naczyń oraz pastę do podłóg. Poza tym osadzeni mogą kupić te środki na tzw. wypiskę, otrzymać w paczkach od osób najbliższych. Istnieje także możliwość wydawania środków higieny i czystości poza rozdzielnikami.

(okoliczności znane sądowi urzędowo; zeznania świadka W. B. k. 287-287v)

Wyżywienie dla osadzonych jest przygotowywane przez kucharzy, a przed wydaniem są one kontrolowane pod względem organoleptycznym oraz pod względem zgodności z jadłospisem przez upoważnionego przedstawiciela

służby zdrowia. Ponownej kontroli wyżywienia dokonują funkcjonariusze działu ochrony, którzy pobierają posiłki z kuchni na poszczególne oddziały mieszkalne. Mają oni obowiązek sprawdzenia pobieranych posiłków pod względem wagi, gęstości, temperatury, ilości i jakości. Posiłki wydawane są w termosach zabezpieczających ich temperaturę.

(okoliczności znane sądowi urzędowo zeznania świadka W. B. k. 287-287v;)

Posiłki dla osadzonych przyrządzane są w kuchni, w której pracują osadzeni dozorowani przez funkcjonariusza działu kwatermistrzowskiego. Jadłospis układa pracownik działu kwatermistrzowskiego, który korzysta z programu komputerowego ułatwiającego jego sporządzenie. Jadłospisy po ich przygotowaniu są kontrolowane i zatwierdzane przez dyrektora jednostki, kierownika służby zdrowia i kierownika działu kwatermistrzowskiego. Posiłki sprawdzane są przez pracownika służby zdrowia, funkcjonariusza działu ochrony. Z każdego posiłku pobierane są próbki dla celów sanitarno – epidemiologicznych. Zakupy wędlin dokonywane są w większych ilościach i przechowywane w chłodni, w magazynie żywnościowym. Magazynier kontroluje daty spożycia wędlin. Pieczywo dostarczane jest codziennie, oprócz niedziel. Pieczywo, które nie nadaje się do spożycia, przekazywane jest do utylizacji. Posiłki wydawane są w termosach.

(okoliczności znane sądowi urzędowo; zeznania świadka W. B. k. 287-287v;)

Areszt Śledczy w Ł. jest jednostką przeznaczoną dla tymczasowo aresztowanych mężczyzn, w tym skazanych, wobec których toczą się dalsze procesy. Areszt Śledczy w Ł. jest jednostką pierwszej kategorii zabezpieczenia ochronnego.

(okoliczności bezsporne)

Powód jest osobą zarażoną wirusem HCV. Z przeważającym prawdopodobieństwem do zakażenia doszło poza Aresztem Śledczym w Ł., przed osadzeniem, kiedy powód był czynnym narkomanem. Leczenie osób zakażonych w głównej mierze polega na stosowaniu diety lekkostrawnej. Leczenie farmakologiczne ogranicza się do okresowego stosowania witamin i leków hepatocytoprotekcyjnych. Jednakże tego rodzaju leczenia farmakologicznego nie należy przeceniać. Prowadzone u powoda badania USG i laboratoryjne w okresie pobytu w placówce prowadzonej przez pozwanego nie wykazały pogorszenia stanu wątroby. W związku z postępowaniem pozwanego, nie wystąpiła u pozwanego szkoda, nie został narażony na dolegliwości bólowe. Ewentualne stosowanie leków ochronnych nie ma istotnego wpływu na przebieg i rozwój choroby.

(opinia biegłego A. B. k.165-174)

Sąd dokonując ustaleń faktycznych oparł się na powołanych wyżej dowodach.

Sąd pominął zeznania świadka M. M. wobec tego, że dotyczyły one okresu co do którego został podniesiony zarzut przedawnienia. Nadto wobec nieusprawiedliwionej nieobecności powoda, sąd pominął dowód z jego zeznań.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo jako bezzasadne podlegało oddaleniu.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że w zakresie roszczeń powoda związanych z jego pobytem w Areszcie Śledczym w Ł. do 16 lipca 2009 roku, powództwo podlegało oddaleniu, bowiem pozwany w sposób skuteczny zgłosił zarzut przedawnienia.

Zgodnie z art. 442¹ § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat 3 od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Ustalenie wiedzy poszkodowanego o szkodzie dla oznaczenia biegu terminu a tempore scientiae nie stanowi rekonstrukcji rzeczywistego stanu świadomości poszkodowanego, lecz przypisanie mu świadomości wystąpienia szkody, opartego na obiektywnie sprawdzalnych okolicznościach (por. wyrok SN z dnia 8 grudnia 2004 r., I CK 166/04, LEX nr 277853, a także wyrok SN z dnia 21 października 2011 r., IV CSK 46/11, LEX nr 1084557). Początkiem biegu

3-letniego terminu przedawnienia z art. 442 § 1 zdanie pierwsze k.c. (aktualnie art. 442¹ § 1 zdanie pierwsze k.c.) jest chwila dowiedzenia się przez poszkodowanego o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, a nie moment uzyskania pewności co do związku przyczynowego między zdarzeniem a jego skutkiem w postaci szkody (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2014 roku, sygn. akt I PK 213/13). Trzyletni termin biegnie od daty dowiedzenia się, iż dane okoliczności mogą stanowić podstawę domagania się od konkretnego podmiotu zapłaty zadośćuczynienia lub odszkodowania, nie zaś od daty dowiedzenia się o przysługujących uprawnieniach. Natomiast w przypadku roszczeń osadzonego o zapłatę zadośćuczynienia w związku z doznaną krzywdą bieg przedawnienia roszczenia rozpoczyna się w każdym wypadku w momencie osadzenia w określonej celi niespełniającej określonych wymagań, w warunkach naruszających godność pokrzywdzonego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 19 grudnia 2014 roku, sygn. akt I ACA 613/14). W konsekwencji w ocenie Sądu powód nie może dochodzić roszczeń związanych z pobytem w Areszcie Śledczym w Ł. w okresie sprzed 3 lat licząc od dnia wniesienia pozwu, z uwagi na ich przedawnienie.

Powód złożył w niniejszym postępowaniu oświadczenie, że dowiedział się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia w okresie nie objętym przedawnieniem. Twierdzenia powoda w tym zakresie sąd uznał za niewiarygodne. Okoliczności związane z odpowiedzialnością placówek penitencjarnych z tytułu warunków bytowych, są znane osadzonemu od wielu lat. Znane są sądowi okoliczności, iż wśród osadzonych kolportowane są wzory pozwu wraz z uzasadnieniami. Zatem nie można było dać wiary powodowi, iż nie wiedział o szkodzie. Powyższe można uzasadnić jedynie tym, że powód w związku z pobytem nie odczuwał żadnych dolegliwości, które kwalifikowały się jako wyrządzenie szkody.

Nieprzedawnione roszczenia powoda związane z jego pobytem z pozwanej jednostce penitencjarnej Areszcie Śledczym w Ł., także nie zasługiwały na uwzględnienie.

Zasadność roszczenia powoda należało rozważać w oparciu o przepisy art. 23 i art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. oraz art. 417 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 września 2004 r.

Zgodnie z przepisem art. 417 § 1 k.c. Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej. Przesłankami odpowiedzialności Skarbu Państwa na gruncie tego przepisu są zatem: szkoda wyrządzona przy niezgodnym z prawem wykonywaniu czynności z zakresu władzy publicznej oraz normalny związek przyczynowy pomiędzy niezgodnym z prawem wykonywaniem takich czynności a powstaniem szkody.

Pojęcie szkody w prawie cywilnym obejmuje zarówno uszczerbek majątkowy, jak i uszczerbek o charakterze niemajątkowym (krzywdę). Z kolei, istnienie związku przyczynowego należy oceniać na zasadach wynikających z art. 361 § 1 k.c. Oznacza to, że Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność za normalne następstwa niezgodnego z prawem działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej. Zakres odpowiedzialności odszkodowawczej wynikającej z przepisu art. 417 § 1 k.c. obejmuje wszelkie zachowania związane wykonywaniem władzy publicznej z wyjątkiem tych, które unormowane są w przepisie art. 417¹ § 1-4 k.c. oraz sytuacji uregulowanych przepisami szczególnymi, do których odsyła art. 421 k.c.

Treść art. 23 k.c. wskazuje, że dobra osobiste człowieka pozostają pod ochroną prawa cywilnego. Przepis ten zawiera otwarty katalog dóbr osobistych. Wśród nich znajduje się cześć, która ma swój wymiar wewnętrzny (godność osobista). Godność osobista przysługuje każdej osobie i podlega ochronie prawnej niezależnie od tego, w jaki sposób kształtuje obraz danej osoby w opinii innych. Niewątpliwie dobrem osobistym każdego człowieka jest również jego prawo do intymności.

Ocena czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego nie może być dokonywana według miary indywidualnej wrażliwości osoby, która czuje się dotknięta zachowaniem innej osoby, ale musi być dokonana przy stosowaniu kryteriów obiektywnych (tak też Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 28 sierpnia 1996 r., I ACr 341/96, OSA 7-8/1997, poz. 43).

W myśl art. 24 k.c. ochrona cywilnoprawna przysługuje jedynie przed bezprawnym naruszeniem dobra osobistego. Bezprawne jest zachowanie sprzeczne z normami prawa lub zasadami współżycia społecznego, bez względu na winę, a nawet świadomość sprawcy. Wskazany przepis wprowadził domniemanie bezprawności działania. Dlatego w procesie o ochronę dóbr osobistych to pozwany ma obowiązek wykazać, że jego działanie nie było bezprawne. Działanie nie jest bezprawne zwłaszcza wówczas, gdy jest oparte na przepisie obowiązującego prawa.

W przypadku bezprawnego naruszenia dobra osobistego, art. 24 k.c. pozwala osobie, której dobro osobiste zostało naruszone żądać, aby sprawca naruszenia dopełnił czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, a w szczególności złożył oświadczenie w odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach określonych w kodeksie cywilnym, może ona również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy na wskazany cel społeczny. Zasady przyznawania zadośćuczynienia doprecyzowano w art. 448 k.c., który stanowi, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Naruszenia cudzych dóbr osobistych może dopuścić się także podmiot niebędący osobą fizyczną, w tym również jednostka organizacyjna Skarbu Państwa taka jak zakład karny, czy areszt śledczy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2010 r., II CSK 486/09, LEX nr 599534).

Zgodnie z art. 30 Konstytucji RP przyrodzona i niezbywalna godność człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Obowiązek ten powinien być realizowany przez władze publiczne zwłaszcza tam, gdzie Państwo działa w ramach imperium, realizując swoje zadania, których wykonanie nie może prowadzić do większego ograniczenia praw człowieka i jego godności, niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka. Wymóg zapewnienia przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymogów nowożytnego państwa prawa, znajdujących wyraz w normach prawa międzynarodowego. Stanowi o tym art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167 i 169), zgodnie z którym każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Z kolei, art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 grudnia 1950 r., ratyfikowanej przez Polskę w 1993 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.) stanowi, że nikt nie może być poddany torturom, ani nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu lub karaniu. Łączy się z tym wynikający z art. 8 ust. 1 Konwencji nakaz poszanowania życia prywatnego obywateli i ich prawa do intymności. Odpowiednikami wskazanych norm prawa międzynarodowego są art. 40, 41 ust. 4 i 47 Konstytucji RP wprowadzające wskazane normy na grunt prawa polskiego (por. powołany już wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2007 r., V CSK 431/06, OSNC 1/2008, poz. 13).

Realizacja spoczywających na administracji jednostki penitencjarnej obowiązków w zakresie odpowiedniego przygotowania miejsc, w których przebywają osoby pozbawione wolności należy do działań władczych Państwa i mieści się w pojęciu wykonywania zadań zakresu władzy publicznej. Ocena, czy obowiązki te zostały zrealizowane, winna być dokonana z uwzględnieniem uprawnień skazanego, szczegółowo uregulowanych w przepisach art. 102-120 k.k.w., a także z uwzględnieniem rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. z 2003 r. Nr 152, poz. 1493), rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary tymczasowego aresztowania (Dz. U. z 2003 r. Nr 152, poz. 1494) i rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz. U. z 2003 r. Nr 186, poz. 1820). W szczególności należy mieć na względzie brzmienie przepisu art. 110 § 2 k.k.w., zgodnie z którym powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m², a cele wyposaża się w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory roku temperaturę, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy.

Dla stwierdzenia naruszenia dobra osobistego należy w każdym wypadku ustalić, czy cierpienia i upokorzenia wynikające z pobytu w zakładzie karnym związane z legalną formą karania przekraczają poziom związany z samym uwięzieniem, czy są zgodne z rozsądnymi w sytuacji uwięzienia potrzebami, a ich intensywność nie przekracza nieuniknionego poziomu cierpienia nieodłącznie związanego z pozbawieniem wolności (por. E. Kutermankiewicz, Sprawy z powództwa osadzonych o ochronę dóbr osobistych w związku z przeludnieniem więzień- nowe spojrzenie na problem, Pal. 9-10/2010, s. 65 i cytowane tam orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka).

Dodatkowo należy wskazać, że Europejski Trybunał Praw Człowieka dokonując wykładni art. 3 e.k.p.c. stwierdził, że cierpienie i upokorzenie muszą w każdym razie przekraczać nieunikniony element cierpienia wpisanego w pozbawienie wolności, aby stanowiły naruszenie tego przepisu (np. orzeczenia z dnia 29 kwietnia 2003 r., nr 38812/97, Półtoracki przeciwko Ukrainie, oraz nr 50390/99, McGlinchey i inni przeciwko Zjednoczonemu Królestwu).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, zauważyć należy, że roszczenia powoda odnoszą się do szeroko rozumianych warunków bytowych panujących w jednostce penitencjarnej, w której powód przebywał. W pierwszej kolejności należy wskazać, że zarzuty powoda co do przeludnienia panującego w celach, w których przebywał w Areszcie Śledczym w Ł., są nieudowodnione. Powód nie wykazał, że w celach, w których był osadzony, powierzchnia przypadająca na skazanego wynosiła poniżej 3 m². Pozwany, choć przyznał fakt przeludnienia, zaprzeczył aby to dotyczyło powoda. Nadto wskazał, że w wypadku występującego przeludnienia, o fakcie był każdorazowo informowany śledzia penitencjarny, którego zgoda na powyższe warunkowała wyłączenie odpowiedzialności na mocy obowiązujących przepisów. Ponadto podkreślić należy, że nie każde naruszenie dóbr osobistych rodzi prawo do żądania zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2011 roku o sygn. akt V CSK 113/11). W uchwale z dnia 18 października 2011 r. III CZP 25/11 (jeszcze niepubl.) oraz między innymi w wyroku z dnia 27 października 2011 r. V CSK 489/10 (niepubl.) Sąd Najwyższy stwierdzając, że umieszczenie osoby pozbawionej wolności w celi o powierzchni przypadającej na osadzonego mniejszej niż 3 m² może stanowić wystarczającą przesłankę naruszenia dóbr osobistych wskazał jednocześnie, że sam taki fakt nie przesądza o zasadności roszczenia o zadośćuczynienie na podstawie art. 448 k.c., którego przyznanie zależy od wielu różnych okoliczności, w tym między innymi od długości przebywania w przeludnionej celi, uciążliwości z tym związanych, poczucia krzywdy i jego stopnia oraz od pozostałych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, które mogą zwiększać poczucie krzywdy lub je osłabiać, a nawet sprawiać, że w ogóle nie powstało. Jeżeliby nawet przyjąć zarzuty powoda odnoszące się do przeludnienia za wiarygodne, to w takim przypadku i tak nie doszło do naruszenia jego dobra osobistego, bowiem powód nie dowiódł, że niedogodności w czasie odbywania kary pozbawienia wolności w warunkach przeludnienia miały cechy dręczenia lub upokarzania. Pamiętać należy, iż powód był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika. Wnioski dowodowe w zakresie przesłuchania świadków jakie złożył, nie mogły zostać przeprowadzone wobec niestawiennictwa świadków i przekroczenia terminu do którego mogły być zrealizowane. Powód mimo zobowiązania do osobistego stawiennictwa pod rygorem pominięcia dowodu z zeznań, wielokrotnie nie stawił się na rozprawie, wobec czego nie było możliwe przeprowadzenie dowodu z jego przesłuchania. Tym samym, sąd nie dysponował materiałem dowodowym, który pozwalałby na ocenę czy w wymiarze indywidualnym, w związku z pobytym powoda w Areszcie Śledczym w Ł., doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda.

Powód nie wykazał także, aby miały miejsce jakiegokolwiek uchybienia w funkcjonowaniu Aresztu Śledczego w Ł. w okresie, w którym powód tam przebywał. Co prawda w procesie o ochronę dóbr osobistych to pozwany ma obowiązek wykazać, że jego działanie nie było bezprawne, to jednak wciąż ciężar udowodnienia, że do naruszenia dóbr osobistych doszło spoczywa na powodzie. Zgodnie bowiem z obowiązującą w procesie cywilnym dominacją zasady kontryktoryjności dysponentami tego postępowania są strony, które – stosownie do treści przepisu art. 232 k.p.c. – obowiązane są wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 maja 2008 r., II PK 307/07, LEX nr 490351 oraz w orzeczeniu z dnia 7 października 1998 r., II UKN 244/98, OSNAPiUS 1999, nr 20, poz. 662). Ów ciężar udowodnienia faktu, rozumieć należy jako obarczenie strony procesu po pierwsze obowiązkiem przekonania sądu dowodami o słuszności swoich twierdzeń, a po drugie – w razie poniesienia realizacji tego obowiązku, lub jego nieskuteczności – konsekwencjami w postaci niekorzystnego

dla strony wyniku procesu (tak słusznie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 listopada 2007 r., II CSK 293/07, LEX nr 487510). Jedynie w szczególnych sytuacjach procesowych sąd powinien skorzystać ze swojego uprawnienia do podjęcia inicjatywy dowodowej. Ta możliwość wynikająca z treści przepisu art. 232 k.p.c. nie oznacza jednak, by sąd był obowiązany zastąpić własnym działaniem bezczynność strony, co więcej – inicjatywa sądu nie może przerodzić się (co umożliwił art. 232 k.p.c. w dawnym brzmieniu) w przeprowadzanie dochodzenia dla ustalenia koniecznych dowodów (tak Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 7 listopada 1997 r., III CKN 244/97, OSNC 1998, nr 3, poz. 52 oraz w wyroku z dnia 20 grudnia 2005 r., III CK 121/05, LEX nr 520050).

Jeżeli chodzi o dalsze zarzuty związane ze złymi warunkami bytowymi w celi, brakiem zapewnienia odpowiednich warunków sanitarno – higienicznych, właściwej opieki medycznej, wyżywienia, kontaktu z osobami o różnym stopniu demoralizacji, zważyć należało, że są one całkowicie bezpodstawne.

Zgodnie z art. 115 § 1 i 1a k.k.w. skazanemu zapewnia się bezpłatne świadczenia zdrowotne, leki i artykuły sanitarne. Skazanemu odbywającemu karę pozbawienia wolności nie przysługuje prawo wyboru lekarza i pielęgniarki podstawowej opieki zdrowotnej, świadczeniodawcy udzielającego ambulatoryjnych świadczeń opieki zdrowotnej, lekarza dentyisty oraz szpitala, określone w ustawie z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. Nr 210, poz. 2135). Natomiast na podstawie § 6 ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 października 2003 r. (Dz. U. Nr 204, poz. 1985) w sprawie szczegółowych zasad, zakresu i trybu udzielania świadczeń zdrowotnych osobom pozbawionym wolności przez zakłady opieki zdrowotnej dla osób pozbawionych wolności, zgłoszenia osób pozbawionych wolności do lekarza więziennego przyjmuje się codziennie. Lekarz więzienny przyjmuje osoby pozbawione wolności poza ustalonym w porządku wewnętrznym czasem i miejscem przyjęć w razie nagłego zachorowania lub nagłego pogorszenia stanu zdrowia tych osób. Świadczenia ambulatoryjne z zakresu specjalistycznej opieki zdrowotnej udzielane są na podstawie skierowania lekarza, także innego niż lekarz więzienny. Powyższe oznacza, iż w trakcie pobytu w pozwanej jednostce penitencjarnej powód miał możliwość leczenia. Jednocześnie z ustaleń sądu poczynionych na podstawie opinii biegłego, wynika iż powód nie wymagał specjalistycznego leczenia w związku z istniejącym zakażeniem HCV poza stosowaniem lekkostrawnej diety.

Niezasadne są zarzuty powoda dotyczące kącika sanitarnego w celach oraz przesłon okiennych. Określona konstrukcja obudowania kącika sanitarnego oraz konieczność zamontowania przysłon okiennych wynika ze specyfiki jednostki penitencjarnej oraz wymogów zapewnienia odpowiedniego bezpieczeństwa. Przesłony okienne zostały przy tym zamontowane w oknach Aresztu Śledczego w Ł. zgodnie z zasadami sztuki budowlanej, posiadają wymagane atesty i certyfikaty i mogą być wykorzystane do celów do jakich zostały użyte.

Nie potwierdziły się także zastrzeżenia powoda co do stanu budowlanego samych cel, dotyczącego ich zagrzybienia, bowiem nie zostało to wykazane przez kontrole i badania przeprowadzane przez Stację Sanitarno – Epidemiologiczną.

W odniesieniu do zarzutu powoda, jakoby cele, w których przebywał w Areszcie Śledczym w Ł., były zdemolowane, w ocenie Sądu trudno oczekiwać, że jednostka penitencjarna będzie przeprowadzać remont każdej z celi z dużą częstotliwością, tym bardziej, że

przeprowadzane są stałe konserwacje i naprawy doraźne, polegające na wymianie potłuczonych szyb, uzupełnianiu okitowania, wymianie okuć ślusarskich oraz montażu zamknięć, zaś żądania osadzonych w takim przypadku należałoby uznać za nadużycie prawa. Nadto powód zeznał, że nie składał żadnych pisemnych skarg dotyczących funkcjonowania Aresztu Śledczego w Ł. i warunków osadzenia. Ponadto rzeczą oczywistą jest, że przy tak dużej ilości osadzonych sprzęt kwaterunkowy pozostający w dyspozycji osadzonych ulega zużyciu, a warunki panujące w zakładach karnych i aresztach śledczych odbiegają zapewne od oczekiwań osadzonych i nie są komfortowe, jednak stanowi to dolegliwość związaną z odbywaniem kary pozbawienia wolności i nie przekracza nieuniknionego element cierpienia wpisanego w pozbawienie wolności (tak Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 1 lipca 2009 roku, I ACa 433/09, LEX nr 756582).

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że żądanie powoda zasądzenia zadośćuczynienia jest nieuzasadnione.

Z powołanych względów Sąd oddalił powództwo w całości.

Zgodnie z art. 108 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. 2014, poz. 1025) zwolnienie od kosztów sądowych nie zwalnia strony od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi. Powód przegrał proces w całości, a zatem zasadniczo winien zwrócić koszty procesu stronie przeciwnej zgodnie z ogólną regułą odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 § 1 k.p.c.). Mając jednak na uwadze sytuację majątkową powoda oraz fakt, że był on pozbawiony wolności w jednostce penitencjarnej, Sąd uznał, iż zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony w rozumieniu powołanego art. 102 k.p.c., i nie obciążył powoda kosztami procesu.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej sąd orzekł na podstawie przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002 r. (Dz.U. Nr 163, poz. 1348)tj. z dnia 25 lutego 2013 r. (Dz.U. z 2013 r. poz. 461)